

Wystawy i pokazy zwierząt gospodarskich w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem udziału owiec

Cz. II. Okres po 1945 roku

Alfred Dankowski¹, Katarzyna Nowak¹,
Michał Włodarczak²

¹ATR w Bydgoszczy, ²RZHOK w Bydgoszczy

Lata 1946-1984

Pierwszy pokaz hodowlany zwierząt po wojnie odbył się w maju 1946 r. w Szczepankowie pod Poznaniem, drugi – we wrześniu w tym samym roku – w Szombierkach pod Bytomiem. Zostały one zorganizowane przez Rolniczą Centralę Mięsną, regionalne Izby Rolnicze i Związek Samopomoc Chłopska (Folejewski, 1947). Wystawiono konie, bydło, trzodę, drób, króliki oraz owce kilku ras (m.in. meryno-prekosa, karakuły, owce łowickie). W 1948 roku, z okazji Wystawy Ziemi Odzyskanych, zorganizowano także znaczący dział rolniczo-hodowlany (Laudowicz, 1999). Także w 1948 r. rozpoczęły się pokazy zwierząt hodowlanych w Osowej Sieni (Wschowa), które odbywały się (według dostępnych źródeł) do 1964 lub 1962 roku i szczególnie w ostatnich latach miały charakter ogólnokrajowy. W tym samym czasie organizowano także dość nieregularnie pokazy w Naramowicach (Kwasieberski, 1956).

Z okazji dożynek w Krakowie w 1952 r. zorganizowano pokaz hodowlany w ramach Ruchomej Wystawy Rolniczej. Wystawiono bydło, trzodę, konie, drób i owce. Zaprezentowano nową rasę owcy podgórskiej, wytworzoną przez ówczesnego wiceministra prof. Czaję, oraz stawkę tryków nowo wytworzonej populacji w Grodzcu, używanych do sztucznego unasienniania na Jaworkach. Ponadto zademonstrowano mechaniczną strzyżę owiec, wyrób serów owczych oraz technikę sztucznego unasienniania owiec, a także pasienie przy pomocy tresowanych psów pasterskich (Wystawa hodowlana na dożynkach w Krakowie, 1952). Także z okazji dożynek centralnych, odbywających się w Szczecinie 6 września 1953 r., została zorganizowana wystawa hodowlana. Prezentowano konie, trzodę, bydło, drób, króliki i owce (m.in. merynosy, owce długowłniste i karakuły). Pewną atrakcją wystawy było stanowisko do sztucznego unasienniania owiec i pokaz agregatu do mechanicznej strzyży (W.S., 1953).

Pierwszą po wyzwoleniu Krajową Wystawę Zwierząt Hodowlanych zorganizowano w 1954 roku w Lublinie z okazji 10-lecia PRL. Prezentowano bydło, trzodę, owce, konie, drób i drobny inwentarz. Z owiec wystawiano merynosy, kenty, wszelkie odmiany owiec długowłnistych, a także karakuły, cakle, wrzosówki i owce romanowskie. Wystawa lubelska była ciekawa, choć niezbyt duża (Kwasieberski, 1954).

W latach 50. i 60. nie organizowano wystaw zwierząt o zasięgu krajowym. Popularne były natomiast wystawy wojewódzkie i powiatowe, na których prawie zawsze wystawiano bydło, konie, trzodę i owce oraz czasem drób i drobny inwentarz, chociaż bywały też wystawy obejmujące tylko jeden gatunek. Z wielu można wymienić wystawy w: Płocku, Siedlcach, Kole, Jarocinie, Lesznie, Wągrowcu i Naramowicach (w 1969 roku miała tam miejsce XXX wystawa zwierząt), Oleśnicy, Brzegu, Legnicy, Kobylnikach k. Kruszwicy (w 1968 r. odbył się tam już XVII pokaz wojewódzki zwierząt hodowlanych; Sakowicz, 1962), Malborku, Nowym Targu, Lublinie, Ciechanowie, Słupsku i in. (Cichowski, 1956; E.R., 1966; Gut, 1960; Malicki, 1955; Musiał, Melaniuk, 1970; Papciak, 1956; Pokaz hodowlany w Kobylnikach, 1957; Rożdżyński, 1968; W.T., 1958).

W tym samym okresie organizowano często regionalne i krajowe pokazy – wystawy poszczególnych gatunków zwierząt. W roku 1956, 1957 i 1959 miały miejsce pokazy tryków długowłnistych (kent, leine i różnego typu mieszańce z odmianami lokalnymi) w Suszu (Pigłowski, 1957); w 1961 roku przeniesione do Łuźmierza k. Łodzi i w następnym roku ponownie zorganizowane w Suszu.

Popularne były, wspomniane już, organizowane dość często pokazy w Naramowicach k. Poznania, gromadzące materiał zarodowy, głównie z terenów Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej (E.R., 1966; Greulich, 1957) oraz pokazy tryków, już o zasięgu krajowym, w Osowej Sieni (Kozanecki, 1960; Martyniak, 1960).

Od 1961 roku dużego znaczenia w całym kraju nabrały pokazy tryków, a także maciorek w Kobylnikach k. Kruszwicy, na których wystawiano od 1500 do 1800 zwierząt. W 1960 roku odbył się już po raz piąty pokaz owiec w Szaflarach, będący przeglądem stanu owczarstwa na Podhalu (Bohdan, 1960).

Pod koniec lat sześćdziesiątych (w 1969 roku) miała miejsce wystawa zwierząt gospodarskich w Mońkach, z okazji 25-lecia PRL (Cedro, 1970). W tym samym roku odbył się pierwszy krajowy konkurs strzyży owiec w Naramowicach; drugi odbył się w 1970 roku w Gutowie k. Wrześni (Homnowska, 1971). Następnie organizowano najczęściej przy okazji wystaw krajowych.

W latach 70. wyróżnić można wystawy wojewódzkie w Naramowicach (Mrówczyński, 1971; Rożdżyński, 1972), Kobylnikach (Mrówczyński, 1971) i w Stargardzie Szczecińskim (Grzybowski, Skotnicki, 1974). Ta ostatnia miała także wyraźnie zaznaczony charakter szkoleniowy, co hodowcy przyjęli z wyraźną aprobatą.

Podczas Międzynarodowych Targów Technicznych w Poznaniu w 1973 roku odbyła się Wystawa Zwierząt Eksportowych. Wystawiano bydło, owce, konie i zwierzęta futerkowe. Przedstawiono 360 owiec, głównie jagnięta rzeźne w wieku 4-6 miesięcy (Rożdżyński, 1973).

Z okazji dożynek centralnych w 1972 roku odbyła się w Myśliczynie k. Bydgoszczy wystawa zwierząt zarodowych, na której prezentowano m.in. owce kilku ras (Katalog, 1972). Następne wystawy w Myśliczynie miały miejsce także w 1973 i 1974 roku (Raniszewski, 1974). W 1975 roku hodowcy z okręgu lubelskiego przedstawili swój dorobek na Okręgowej Wystawie Zwierząt Hodowlanych w Białce. Na wystawie prezentowano bydło oraz owce (Mioduchowski, 1976).

Jedną z ważniejszych imprez dla hodowców owiec w latach siedemdziesiątych była Ogólnopolska Wystawa Owiec w Naramowicach k. Poznania (wrzesień 1978 r.). Organizatorzy wystawy, głównie Urząd Wojewódzki w Poznaniu, postarali się o odpowiednią oprawę plastyczną, dogodne warunki dla zwiedzających i wystawianych zwierząt. Centralna i Okręgowa Stacja Hodowli Zwierząt zapewniły fachową opiekę. O palmę pierwszeństwa ubiegały się najlepsze stada zarodowe merynosa polskiego (20 wystawców), polskiej owcy nizinnej (13), polskiej owcy długowłnistej, polskiej owcy górskiej (2 wystawców), fryza (3), kenta (3), leina (2), teksela (3), ile de france (2), czarnogłówki (1) oraz wrzosówki (1). Łącznie wystawiono przeszło 800 owiec (Laudowicz, 1978; Ogólnopolska Wystawa Owiec, 1978). Poza owcami zarodowymi przedstawiono także 7 stawk jagnięt rzeźnych. Wystawa cieszyła się dużym zainteresowaniem, była okazją do pokazania dorobku polskiego owczarstwa obecnym w trakcie jej trwania specjalistom z wielu krajów (Laudowicz, 1999).

W latach osiemdziesiątych miały miejsce interesujące wystawy wojewódzkie, m.in.: w Legnicy w 1980 r., w Kłosie k. Koszalina i Łasku k. Sieradza w 1984 r. (odbył się też pokaz psów pasterskich różnych ras oraz pokaz strzyżenia owiec), w Naramowicach w 1985 r., w Legnicy i Lubaniu k. Kościerzyny w 1986 r., w Poznaniu (z okazji MTP) w 1987 r. oraz w Olsztynie, Nowym Dąbju k. Bydgoszczy, Częstochlebiu k. Torunia, Wagańcu k. Ciechocinka w 1988 r. (Ficer, 1981; Gronkiewicz, 1984; Miaskowska, 1984; Mrówczyński, 1988; Puszkin-Dubicka, 1988; S.B., 1987; Solecki, Ficer, 1987; W., 1985).

Na uwagę zasługuje Krajowa Wystawa Zwierząt Hodowlanych zorganizowana w 1984 roku w Opolu. Podzielono ją na 2 części: Opole-Bierkowice (cz. południowa Polski) i Olsztyn-Zalbki (cz. północna). W Opolu obok wielu gatunków zwierząt wystawiono także 256 owiec różnych ras, m.in. polskie owce górskie i wrzosówki. W Olsztynie-Zalbkach przedstawiono 368 owiec (Gronkiewicz, 1984).

Lata 1985-2003

Nawiązując do liczącej 150 lat tradycji zaczęto ponownie organizować, na terenie Państwowych Wyścigów Konnych w Warszawie, krajowe wystawy zwierząt hodowlanych, obejmujące różne gatunki zwierząt domowych. Pierwsza z nich

odbyła się 20-23 września 1985 roku. Zaprezentowano, między innymi, 390 owiec różnych ras i typów (merynosa niemieckiego, owcę fryzyjską, owcę fińską, także maciorki mieszańce z linii mięsnej, plenno-mięsnej i plenno-włnistej); owce wystawiało łącznie 70 hodowców. W następnym roku na KWZH w Warszawie pokazano te same rasy owiec. Łącznie 70 hodowców wystawiło 426 owiec, ponadto zaprezentowano 5 tryków pochodzących z mięsnej linii syntetycznej, wytwarzanej w AR Poznań, za które komisja przyznała I lokatę i złoty medal. Na krajowej wystawie w Warszawie w 1987 roku, na której wystawiano 436 owiec, wśród wielu ras uwagę komisji zwróciły polskie owce nizinne, które wykazały znaczny postęp w porównaniu z latami poprzednimi (Sidor, 1986, 1987).

W 1988 roku już po raz czwarty na Państwowych Torach Wyścigów Konnych w Warszawie wystawiono przedstawicieli różnych gatunków zwierząt gospodarskich. Owce zaprezentowało 68 wystawców krajowych i 9 zagranicznych. Pokazano 421 owiec 17 ras i odmian. Można było także zobaczyć 3 tryki mięsnej linii syntetycznej, 3 maciorki rasy karaku i 6 jagnięt merynosowych uzyskanych drogą transplantacji zarodków wraz z ich matką dawczynią. Swoje zwierzęta prezentowali także hodowcy z Francji, Niemiec i Wielkiej Brytanii (Kierubińska, 1988). W tym samym roku, już po raz trzeci, zorganizowano wystawę Polagra w Poznaniu, na której, obok innych gatunków, wystawiano też owce różnych genotypów pochodzące z różnych owczarni w Polsce (Gawroński, 1988).

Na Krajowej Wystawie Zwierząt Hodowlanych w 1989 r. po raz pierwszy zaprezentowano białogłowe i czarnogłowe owce mięsne, wytworzone w AR Poznań; część prezentowanych zwierząt wystawiono na sprzedaż podczas aukcji (Lewandowski, 1989). Krajowa wystawa w 1990 roku „wyróżniała się” rekordowo małą liczbą zwierząt; wśród owiec brakowało m.in. ras plennych (Protokół oceny owiec na KWZH, 1990). W 1991 roku na krajowej wystawie zaprezentowano 14 ras owiec. Na wzmiankę zasługuje wysoka ocena tryka rasy ile de france z Łojewa k. Kruszwicy, uzyskał on 99 punktów na 100 możliwych (Lewiński, 1991).

W 1992 roku na krajowej wystawie hodowcy zaprezentowali rekordową, wobec ówczesnej sytuacji w polskim owczarstwie, liczbę owiec – 450 sztuk. Szczególnie duży był udział owiec ras mięsnych, co świadczyło o zmianach kierunku doskonalenia i użytkowania tych zwierząt (Bieńczyk, Jaszczyńska, 1992). Po raz pierwszy pokazano maciorki merynosa barwnego, pochodzące z owczarni ZZD IZ Kołuda Wielka; stamtąd też pochodziły maciorki merynos x fin. Zaprezentowano także owce rasy merynos booroola i tryka mieszańca merynos x merynos booroola z IGiHZ PAN Jastrzębiec. W 1988 r. dokonano importu z Nowej Zelandii zamrożonych zarodków owiec tej plennej rasy; prezentowany tryk i matki pochodziły właśnie z transplantacji importowanych zarodków.

Na wystawie krajowej w 1993 r. owce ras i linii mięsnych, podobnie jak w poprzednim roku, stanowiły najliczniejszą grupę (prawie 40% wszystkich owiec). Pierwszy raz na tej wystawie pokazano syntetyczną linię mięsną w typie dorset

– wystawcą był RZD Swadzim-Złotniki (Jaszczyńska, 1993). W 1994 roku na X z kolei Krajowej Wystawie Zwierząt Hodowlanych zaprezentowano 29 ras, typów i odmian owiec, między innymi merynofiny z ZSD IZ Kołuda Wielka (Kierubińska, 1994). W 1995 roku, na XI krajowej wystawie 51 hodowców wystawiało ogółem 417 owiec 27 różnych genotypów. Komisje wnioskowały o opracowanie nowych i korektę starych wzorców rasowych (Protokół oceny owiec na XI KWZH, 1995). Na krajowej wystawie w Warszawie w 1996 roku prezentowanych było 357 owiec. Zwierzęta pochodziły z 50 hodowli i reprezentowały 25 ras i typów użytkowych (Protokół oceny owiec na XII KWZH, 1996).

W 1997 roku Krajowa Wystawa Zwierząt Hodowlanych, organizowana jako XIII, nie odbyła się ze względu na klęskę powodzi.

W 1998 roku, po dwuletniej przerwie, odbyła się XIV Krajowa Wystawa Zwierząt Hodowlanych. Gośćmi jej byli uczestnicy Kongresu Europejskiej Federacji Zootechnicznej. Wystawiono 348 owiec. Po raz pierwszy prezentowano zwierzęta z plennych linii merynosa polskiego, owcy nizinnej i polskiej owcy górskiej (Gut, 1998).

W roku 1999 Krajowa Wystawa Zwierząt Hodowlanych (jako XV), została odwołana ze względu na brak odpowiednich funduszy. W 2000 roku odbyła się ostatnia, XVI Krajowa Wystawa Zwierząt Hodowlanych w Warszawie. Wzięło w niej udział 30 hodowców, wystawiających 273 owce (Gut, 2000).

W latach 90., oprócz wystaw krajowych, organizowano także wystawy regionalne (wojewódzkie), m.in. w Minikowie k. Bydgoszczy w 1994 roku, z nieznacznym jednak udziałem owiec. W Sielinku k. Poznania zorganizowano wystawę w 1995 roku z okazji targów Polagra, na której prezentowano dość dużą liczbę 250 owiec (W., 1995) oraz w tym samym roku w Dąbiu Nowym k. Bydgoszczy. W 1996 roku wystawa odbyła się ponownie w Sielinku w trakcie trwania Polagry, zaprezentowano na niej jedynie 48 owiec. Niewiele więcej zwierząt (59 sztuk) prezentowano na podobnej wystawie w 1997 roku. W tym roku zorganizowano też okręgową wystawę zwierząt hodowlanych w Wagańcu k. Ciechocinka. Wystawiono na niej 127 owiec różnych ras i typów. Obok owiec, obecnych było wiele innych gatunków zwierząt. Podkreślić należy dobrą organizację tej wystawy, na której odbyło się wiele imprez towarzyszących. W latach 1999 i 2000 odbyła się Regionalna Wystawa Zwierząt w Sielinku z okazji Targów Jesiennych – Euroferma. Z kolei w 2000 roku oraz w latach 2002 i 2003 zorganizowano I, III i IV Kujawsko-Pomorską Wystawę Zwierząt Hodowlanych w Minikowie, na których owce wystawiane były w niewielkiej liczbie (Trawiński, 1997, 2000; W., 1995; W.T., 1996, 1999).

W latach 90. zorganizowano również interesujące i godne wspomnienia wystawy regionalne (Laudowicz, 1999) w Szeptowie (podlaskie), Lesku (podkarpackie), Piotrowicach (dolnośląskie) i w Klikowej (małopolskie).

W 2001 roku nie zorganizowano krajowej wystawy zwierząt hodowlanych, odbyła się natomiast wystawa o charakterze regionalnym w Sielinku. W tym samym roku, według podanego przez Przegląd Hodowlany (nr 1, s. 33, 2001) wykazu krajowych imprez targowo-wystawienniczych, przewidywano zorganizowanie przeszło 10 różnych imprez regionalnych o charakterze wystaw i targów ogólnoroślniczych, na których wystawiano także zwierzęta.

W roku 2002, podczas MTR Poznań Polagra–Farm zorganizowano XVII Krajową Wystawę Zwierząt Hodowlanych. Z różnych względów nie miała już ona takiego zakresu i znaczenia, jak wystawy krajowe w Warszawie. Na wystawie tej postanowiono też, ze względu na ograniczenie miejsca, zmniejszyć liczbę prezentowanych owiec i kóz. Mimo wszystko w roku 2003 planuje się podobną wystawę także w Poznaniu, na której mają być prezentowane m.in. rasy tzw. zachowawcze i rezerwy genetycznej.

W ostatnich 2-3 latach widoczna jest już wyraźna poprawa w ilości i atrakcyjności organizowanych wystaw i pokazów, często z okazji świąt i lokalnych uroczystości w skali wojewódzkiej, regionalnej czy nawet lokalnej (patrz ogłaszany m.in. przez dwutygodnik „Farmer” i „Przegląd Hodowlany” kalendarz imprez rolniczych w Polsce). W imprezach tych najczęściej biorą udział hodowcy bydła, w mniejszym zakresie trzody i koni (w ostatnim przypadku organizowane są pokazy specjalne), a niestety owce i kozy, pokazywane w liczbie kilku lub kilkunastu sztuk, są tylko atrakcją. Warto podkreślić, że niezależnie od administracji państwowej, pokazy i wystawy organizowane są przez ośrodki doradztwa rolniczego, związki hodowców, a także w niektórych przypadkach przy czynnym wsparciu firm prywatnych.

Żałować należy, że krajowe wystawy zwierząt hodowlanych w Warszawie, które mimo różnych niedociągnięć stały się popularne, chętnie odwiedzane i cieszyły się już pewną tradycją, nie mogą być kontynuowane. Być może Warszawa, w przyszłości, dorobi się terenów wystawowych z prawdziwego zdarzenia. Krajowe wystawy zwierząt hodowlanych od 2002 roku organizowane w Poznaniu, mają jeden poważny atut: odbywają się z okazji MTP Polagra–Farm, co wpływa na ich rangę, popularność oraz możliwość różnorodnych kontaktów naszych zootechników, rolników oraz specjalistycznych firm produkcyjnych i handlowych z zainteresowanymi środowiskami zagranicznymi. Ujemną stroną jest znaczne oddalenie od wschodnich i południowych terenów Polski, wyższe koszty (transport, opłaty), ograniczona powierzchnia wystawiennicza. Pożądane byłoby także zlecenie oceny zwierząt specjalistom niezależnym i obiektywnym.

Jesteśmy przekonani, że wiele wydarzeń i tematów związanych z wystawami zwierząt nie zostało w tym artykule uwzględnionych. Wynikało to z faktu, że mimo zebrania znacznej (dla niektórych okresów) ilości materiałów, ograniczone było ich wykorzystanie z uwagi na objętość opracowania, drukowanego zresztą w II częściach.

65 pozycji literatury do wglądu u Autorów i w Redakcji.